

Sygn. akt I ACa 823/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Uznańska (spr.)
Sędziowie:	SSA Andrzej Szewczyk SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 17 marca 2014 r. sygn. akt I C 1456/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.800 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 823/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. M. tytułem zadośćuczynienia kwotę 17.000 zł z ustawowymi odsetkami od 23 lutego 2012 roku oraz tytułem odszkodowania kwotę 974 zł z ustawowymi odsetkami od 23 lutego 2012 roku,

ustalił na przyszłość odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia wynikającego z wypadku 12 czerwca 2010 roku, o ile będą miały związek z urazami doznanymi przez powoda w tym wypadku, oddalił powództwo w pozostałej części, pobrał od powoda na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Kielcach z zasądzonego na jego rzecz roszczenia kwotę 471 zł tytułem reszty kosztów opinii biegłych, pobrał od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu

Okręgowego w Kielcach kwotę 899 zł tytułem reszty wpisu sądowego oraz kwotę 514 zł tytułem reszty opinii biegłych, zniósł wzajemnie koszty zastępstwa adwokackiego i odstąpił od pobierania od powoda reszty nieuiszczonego wpisu sądowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 12 czerwca 2010 roku w K. przy ul. (...), kierujący samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) A. W., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wykonując manewr skrętu w lewo w miejscu niedozwolonym nie udzielił pierwszeństwa M. M., kierującemu motocyklem marki Y. o nr rej. (...), jadącemu z przeciwnego kierunku doprowadzając do zderzenia. Sprawca wypadku miał wykupione ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. W wyniku wypadku M. M. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia kręgosłupa szyjnego ze złamaniem kręgów C1, C2, i C6 oraz wybicia pięciu zębów. Z miejsca wypadku powód został przewieziony do Wojewódzkiego Szpitala (...) w K., gdzie został przyjęty na Oddział Urazowo – Ortopedyczny. W trakcie hospitalizacji wykonano badania diagnostyczne w postaci tomografii komputerowej głowy oraz tomografii komputerowej odcinka szyjnego kręgosłupa. W tomografii komputerowej głowy zmian urazowych nie wykazano, natomiast tomografia komputerowa odcinka szyjnego kręgosłupa wykazała złamanie kręgu C1 obustronnie, złamanie trzonu kręgu C2, otworów wyrostków poprzecznych i wyrostka kolczystego, złamanie wyrostka stawowego górnego C6 po stronie prawej, bez przemieszczenia kręgów, bez ucisku na rdzeń kręgowy. Powodowi założono wyciąg bezpośredni za czaszkę i skonsultowano się z Oddziałem Uszkodzeń Kręgosłupa w P., gdzie nie stwierdzono konieczności zabiegu operacyjnego i leczenia w tamtejszym oddziale. W dniu 14 lipca 2010 roku wykonano powodowi kontrolne badanie tomografii komputerowej odcinka szyjnego kręgosłupa, stwierdzono złamanie i niestabilność C2/C3 ok. 4 mm. Wobec powyższego, po miesięcznym pobycie, gdzie miał założony wyciąg, założono ortezę na kręgosłup szyjny i w dobrym stanie ogólnym 16 lipca 2010 roku został wypisany ze szpitala do dalszego leczenia ambulatoryjnego, które kontynuował w poradni ortopedycznej. Po czterech miesiącach istniejącą ortezę zmieniono na kołnierz ortopedyczny z zaleceniem noszenia go przez dalsze trzy miesiące. W dniu 9 grudnia 2010 roku wykonano kontrolne badanie tomografii komputerowej odcinka szyjnego kręgosłupa, w którym stwierdzono stan po złamaniu obustronnym łuku tylnego kręgu C1 ze zrostem odłamów, stan po złamaniu trzonu kręgu C2 z niewielkim przemieszczeniem odłamów ku tyłowi, szerokość kanału kręgowego na poziomie C2 ok. 16,7 mm, na poziomie C3 ok. 14 mm, trzon kręgu C2 przemieszczony do przodu w stosunku do C3 na ok. 2 mm, asymetrię ustawienia zęba obrotnika w stosunku do mas bocznych kręgu C1 – odległość po stronie prawej ok. 5,6 mm, a po stronie lewej ok. 3,7 mm, stan po złamaniu wyrostka stawowego górnego kręgu C6 ze zrostem odłamów. Złamanie trzech kręgów szyjnych spowodowało obecnie istnienie nieznacznego ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego. Aktualny procent długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wynosi 9%. Obecnie skutki przebytego urazu nie powodują niemożności wykonywania prac fizycznych, natomiast ze względu na nieznaczne ograniczenie ruchomości kręgosłupa mogą aktualnie nieznacznie utrudniać jazdę samochodem. W okresie powypadkowym powód wymagał stałej opieki podczas pobytu w szpitalu, gdyż miał założony wyciąg na czaszkę, którą winien zapewnić personel zakładu leczniczego. Po powrocie do domu wskazana była opieka osób trzecich przez dwa miesiące po 1 godzinie dziennie. Mogą wystąpić zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego w przyszłości, na skutek stwierdzonego obecnie nieznacznego kręgozmyku C2-C3. Bezpośrednio po wypadku cierpienia powoda przez okres 1 miesiąca były znaczne - 8 stopień (w 10-stopniowej skali VAS), a przez następne 3 miesiące istniały dolegliwości w granicach 6 stopnia. W następnym okresie, przez około 6 miesięcy dolegliwości powoda oceniono na 3 stopień. Obecnie Powód może odczuwać dolegliwości w granicach 1 stopnia. Powód obecnie skarży się na bóle kręgosłupa szyjnego po dłuższym chodzeniu i leżeniu oraz podczas zmiany pogody. Od czasu wypadku ma okresowe drętwienia obu rąk. Powód zgłasza także zawroty głowy, głównie w trakcie jazdy samochodem. Nie był leczony neurologicznie. Przyjmuje doraźnie leki przeciwbólowe. Nie był rehabilitowany ambulatoryjnie. W styczniu 2011 roku przebywał w sanatorium (...) przez 4 tygodnie.

W czasie pobytu powoda w szpitalu, w okresie od 12 czerwca 2010 roku do 16 lipca 2010 roku matka powoda oraz jego ówczesna narzeczona, codziennie sprawowały osobistą opiekę nad nim. D. M. przychodziła do syna rano, a po południu jego narzeczona. Powód wymagał specjalnego karmienia, gdyż miał wybite zęby oraz pomocy przy codziennych czynnościach jak mycie, czy korzystanie z toalety. Był myty dwa razy dziennie z uwagi na wysokie temperatury i obawy przed odparzeniami. Gdy powód został wypisany ze szpitala, założono mu ortezę na kręgosłup szyjny na 3 miesiące. Wówczas powód ograniczał wykonywanie jakichkolwiek czynności z obawy przed dalszymi

uszkodzeniami kręgosłupa, jednakże mógł już chodzić i korzystać bez pomocy z toalety. Matka i narzeczona powoda sprawowały opiekę nad nim jak dotychczas. Po około 3 miesiącach kołnierz z diademem zamieniono na kołnierz ortopedyczny z zaleceniem noszenia go przez dalsze 3 miesiące. Sprawność powoda poprawiła się w tym okresie na tyle, że mógł już normalnie funkcjonować. Powód wrócił do pracy w maju 2011 roku. Pracował w Zakładzie (...) S.A. w K. na kotłowni jako palacz, potem także jako monter-ślusarz. W wyniku restrukturyzacji zakładu wydział, w którym zatrudniony był powód, został z końcem września 2012 roku zlikwidowany. Otrzymał z tego tytułu odprawę w wysokości 32.000 zł. Do końca 2013 roku pobierał zasiłek dla bezrobotnych w wysokości 500 zł miesięcznie. W styczniu 2013 roku powód zawarł związek małżeński z ówczesną narzeczoną, a w czerwcu tego samego roku urodziło mu się dziecko. Obecnie wraz z żoną, dzieckiem oraz synem żony mieszka w mieszkaniu wynajmowanym od swojego brata. Utrzymuje się z zasiłku macierzyńskiego żony, który wynosi 700 zł miesięcznie oraz korzysta z pomocy finansowej rodziców. Jego obecna aktywność fizyczna to w głównej mierze pływanie oraz jazda na rowerze. Nie chodzi na siłownię, gdyż odczuwa dyskomfort w okolicy kręgosłupa szyjnego. Aktualnie powód nie jeździ na motorze, odczuwa lęk. Motor, którym powód poruszał się w dniu wypadku został sprzedany. Powód od sprawcy wypadku otrzymał kwotę 16.000 zł tytułem częściowego naprawienia szkody, a w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi kwotę 22.093, 50 zł.

Przy tak ustalonych faktach Sąd Okręgowy powołując przepisy art. 445§1 i art. 444§1 k.c. uznał powództwo za zasadne jedynie w części. Wskazał, że poza sporem w niniejszej sprawie było, że pozwany (...) S.A. ponosi stosownie do przepisu art. 822 kc odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powodowi wypadkiem komunikacyjnym z dnia 12 czerwca 2010 roku. Niekwestionowane przez strony niniejszego procesu było też wypłacenie do tej pory przez pozwanego M. M. kwoty 17.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz otrzymanie bezpośrednio od sprawcy szkody dodatkowe zadośćuczynienie w kwocie 16.000 zł oraz 1.406 zł tytułem kosztów opieki. Sporne natomiast było, czy powodowi należy się dalsze zadośćuczynienie w dochodzonej kwocie 40.000 złotych i odszkodowanie w kwocie 4.964 oraz czy pozwany odpowiada w przyszłości za skutki zdarzenia rodzącego szkodę. Sąd mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne uznał, że należy się powodowi zadośćuczynienie rekompensujące jego krzywdę związaną z wypadkiem, jednak kwota wypłacona mu dotychczas przez pozwanego w ramach postępowania likwidacyjnego jest zbyt niska i nie spełnia swej funkcji. Sąd uznał więc, że stosowne zadośćuczynienie winno wynieść 50.000 zł. Przedmiotowe świadczenie w takiej wysokości z jednej strony stanowi rekompensatę za odczuwane ujemne następstwa i skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 12 czerwca 2010 roku, a z drugiej jego wysokość odpowiada stosunkom majątkowym w społeczeństwie i jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Uwzględniając wysokość wypłaconego do tej pory świadczenia, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 17.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2012 roku do dnia zapłaty. Dochodzone w niniejszej sprawie zadośćuczynienia w kwocie 40.000 złotych Sąd uznał za wygórowane i oddalił je ponad kwotę 17.000 złotych. Uzasadniając swe stanowisko i biorąc pod uwagę opinie biegłych Sąd Okręgowy stwierdził, że w chwili obecnej stan zdrowia powoda jest dobry, nie jest on dotknięty kalectwem, nie wymaga pomocy osób drugich w żadnych czynnościach związanych z codziennym funkcjonowaniem. Dodać trzeba też, że obrażenia jakich doznał nie miały charakteru obrażeń zagrażających życiu, a dolegliwości bólowe związane z obrażeniami po wypadku – jak wynika z opinii biegłych z zakresu chirurgii-ortopedii i neurologii – utrzymywały się do 10 miesięcy po zdarzeniu, przy czym były one znaczne przez okres pierwszych 4 miesięcy. Zauważyć trzeba, że po wypadku choć odczuwał dolegliwości bólowe, to jednak jego stan zdrowia nie wymagał długotrwałej rehabilitacji. Wypadek z dnia 12 czerwca 2010 roku tak naprawdę nie wpłynął na życiową aktywność powoda. Faktem jest, że we wrześniu 2012 roku został zwolniony z pracy, ale nie z przyczyn związanych z wypadkiem lecz ze względów reorganizacyjnych, a nadto otrzymał z tego tytułu odprawę w wysokości 32.000 zł. Powód mimo twierdzeń zwartych w pozwie, jakoby nie mógł już w ogóle uprawiać żadnych sportów obecnie pływa, jeździ rowerem, a zgodnie z opinią biegłego chirurga-ortopedy może również chodzić na siłownię. Zgodnie z opinią biegłego nie ma także przeszkód aby powód mógł jeździć samochodem. Sąd również miał na uwadze okoliczność, że w wyniku wypadku powód nie odniósł również żadnych negatywnych następstw o charakterze neurologicznym. Wynika to z przeprowadzonych badań oraz kategorycznej opinii biegłej neurolog oraz jej wypowiedzi na rozprawie.

Sąd jedynie w części uwzględnił żądanie dotyczące zasądzenia na rzecz powoda kwoty 4.964 zł, tytułem zwrotu kosztów opieki. Wskazał, że z opinii biegłego R. L. (1), której treść Sąd w całości podziela a wnioski przyjmuje za swoje wynika, że powód po powrocie do domu wymagał opieki osób trzech przez 2 miesiące, po 2 godziny dziennie, a następnie przez kolejne 2 miesiące, po 1 godzinie dziennie. W okresie powypadkowym w trakcie pobytu w szpitalu opiekę nad powodem winien sprawować personel zakładu leczniczego, jednakże mimo to Sąd uznał, iż faktycznie wymagał on wzmożonej opieki ponad przysługującą mu ze strony szpitala, gdyż był to okres kiedy powód miał założony wyciąg za czaszkę i musiał leżeć w łóżku, nie mógł także samodzielnie jeść, z uwagi na wybite zęby, udać się do toalety, czy się umyć. W związku z powyższym Sąd doliczył odszkodowanie za okres 5 tygodniowego pobytu M. M. w szpitalu, uznając iż wymagał on wówczas dodatkowej opieki osób trzech przez 2 godziny dziennie. Mając na uwadze powyższe, Sąd przyjął stawkę godzinową należną za opiekę niewykwalifikowanych pielęgniarek środowiskowych w województwie (...), w wysokości wskazanej przez powoda, tj. 10 zł i zasądził na jego rzecz tytułem zwrotu kosztów opieki kwotę 974 zł – gdyż koszt 2 godzinnej opieki każdego dnia przez 13 tygodni to kwota 1.820 zł, zaś 8 tygodniowa opieka po 1 godzinie w tygodniu to kwota 560 zł, łącznie 2.380 zł. Skoro w postępowaniu likwidacyjnym wypłacono powodowi kwotę 1.406 zł to kwota do zasądzenia stanowi 974 zł (2.380-1.406=974 zł) z ustawowymi odsetkami, od dnia 23 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, a pozostałej części oddalił powództwo. Odsetki zasądzono na podstawie art. 481 k.c. zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 23 lutego 2012 roku tj. od dnia następnego po wydaniu decyzji w postępowaniu likwidacyjnym o przyznaniu odszkodowania. Kierując się opiniami biegłych, którzy zgodnie wskazali, że rokowania powoda na przyszłość nie są pewne, ponieważ mogą wystąpić zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego na skutek stwierdzonego obecnie nieznacznie kręgozmyku C2-C3, Sąd uznał żądanie powoda i ustalił na przyszłość odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia wynikającego z wypadku z 12 czerwca 2010 roku, o ile będą miały związek z urazami doznany przez powoda w tym wypadku.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł stosownie do wyniku sporu – na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je w proporcji 40 % dla powoda i 60 % dla pozwanego. Sąd tym samym pobrał od M. M. na rzecz Skarbu Państwa z zasądzonych na jego rzecz roszczenia kwotę 471 zł (czteryście siedemdziesiąt jeden złotych) tytułem reszty kosztów opinii biegłych (1285 zł x 60 % = 771 – 300 zł = 471 zł), a od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 899 zł (osiemset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem reszty wpisu sądowego nieobciążającego powoda (17.974 zł x 5 % = 899 zł) i kwotę 514 zł (pięćset czternaście złotych) tytułem reszty opinii biegłych (1285 zł x 40 % = 514 zł). Sąd zniósł wzajemnie koszty zastępstwa adwokackiego, z uwagi na wynik postępowania. Odstąpienie przez Sąd od pobierania od powoda z zasądzonych na jego rzecz roszczenia niepobranej opłaty sądowej, zawarte w pkt VII sentencji, było wynikiem zastosowania przez Sąd reguły określonej przepisem art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok w zakresie pkt III, IV i VI, tj. oddalenia powództwa i orzeczenia o kosztach postępowania, zaskarżył apelacją powód. Zarzucił: 1) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233, art. 227 i art. 278 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i orzeczenie dowolne polegające na braku rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny materiału dowodowego i wniosków dowodowych zgłoszonych w sprawie, tj. orzeczenie samodzielne, z pominięciem wiedzy specjalistycznej biegłych, co skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi bądź niedokonaniem ustaleń faktycznych w istotnych kwestiach w sprawie, w tym pominięcie dowodu z opinii biegłych z zakresu pielęgniarstwa, psychologii i stomatologii; art. 328 §2 k.p.c. poprzez naruszenie zasad sporządzenia uzasadnienia orzeczenia, nieprzedstawienie w pisemnym uzasadnieniu wszelkich niezbędnych okoliczności, argumentów i ustaleń niezbędnych z punktu widzenia niniejszego postępowania – roszczenia o zapłatę świadczeń odszkodowawczych, wewnętrzną sprzeczność w treści uzasadnienia uniemożliwiająca kontrolę instancyjną w zakresie należnych powodowi świadczeń odszkodowawczych; 2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 §1 k.c. poprzez błędną wykładnię w zakresie przewidzianej tym przepisem „sumy odpowiedniej”, tj. nieuwzględnienie wszystkich przesłanek niezbędnych do ustalenia odpowiedniego zadośćuczynienia mających znaczenie dla powoda, co skutkowało przyznaniem zadośćuczynienia za krzywdę i cierpienia związane z wypadkiem w wysokości znacznie zaniżonej. Podnosząc powyższe zarzuty powód w apelacji wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego do ponownego rozpoznania lub zmianę wyroku poprzez zasądzenie dalszych roszczeń.

Pozwany w odpowiedzi wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Brak podstaw do uwzględnienia apelacji. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jak i wyrażone przez ten sąd oceny prawne i przyjmuje je za własne. Bezzasadne są zawarte w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Zgodnie z ugruntowanym już stanowiskiem obraza art. 328 §2 k.p.c. może być zarzucana w apelacji tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. wtedy, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli instancyjnej (por. np. wyroki SN: z 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, z 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00, z 18 lutego 2005 r., V CK 469/04). Taka sytuacja nie zachodzi w niniejszej sprawie. Tak daleko idące wady uzasadnienia nie występują, a ocena prawidłowości rozstrzygnięcia jest w pełni możliwa.

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., który to przepis daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Jak wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95 ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądownictwa, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Swobodna ocena dowodów odnosi się zarówno do wyboru określonych środków dowodowych, jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ponadto skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 §1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przedstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Należy zauważyć, że z uzasadnienia apelacji wynika, że w istocie nie kwestionuje ona dokonanej przez Sąd oceny przeprowadzonych dowodów, lecz nieuwzględnienie złożonych przez powoda wniosków dowodowych, tj. o dopuszczenie dowodów z opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa, biegłego psychologa i biegłego stomatologa. Faktycznie, już w pozwie powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów m.in. z opinii pięciu biegłych: lekarzy ortopedy traumatologa, neurologa, stomatologa ortodonta – na okoliczność ustalenia zakresu i skutków obrażeń ciała i rozstroju zdrowia u powoda, w tym intensywności cierpień fizycznych, ujemnych skutków zdrowotnych jakie powód będzie zmuszony znosić w przyszłości oraz długotrwałych i trwałych następstw wyrażonych w procentowym uszczerbku na zdrowiu, określenia rokowań na przyszłość, a także ewentualnej możliwości wystąpienia w przyszłości dalszych skutków wypadku, przewidywanych kosztów leczenia ortodontycznego i stomatologicznego; z opinii biegłego psychologa na okoliczność skutków zdarzenia w sferze psychicznej powoda po zdarzeniu, wpływu zaistniałego zdarzenia na zdrowie i życie powoda; z opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa na okoliczność ustalenia wymiaru i zakresu niezbędnej i udzielonej powodowi opieki i wysokości odszkodowania należnego w związku ze świadczeniem tej opieki, wysokości stawek należnych za opiekę pielęgniarstwą. Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 17 września 2013 r. wydał postanowienie o dopuszczeniu dowodów z opinii biegłego z zakresu chirurgii i ortopedii (m.in. na okoliczność czasokresu sprawowania opieki przez osoby trzecie) oraz z opinii biegłego neurologa. Biegły specjalista chirurgii i ortopedii dr hab. med. R. L. złożył w dniu 19 października opinię pisemną odnosząc się w niej, zgodnie ze zleceniem Sądu, również do kwestii opieki jakiej wymagał powód po wypadku. Powód po otrzymaniu tej pisemnej opinii złożył do niej zastrzeżenia wnosząc o wezwanie biegłego na rozprawę celem ustosunkowania się do tych zarzutów i uzupełnienia opinii, m.in. na okoliczność jaki był i jaki jest zakres pełnej opieki, ocenę niezbędnej opieki nad powodem, nie tylko w wymiarze klinicznym, ale pełnym – bio-psycho-społecznym, z uwzględnieniem pomocy i opieki niemedycejskiej i z uwzględnieniem czynności opiekuńczo-pielęgnacyjnych (pismo.k.79). Wezwany zgodnie z tym wnioskiem biegły R. L. stawiał się na rozprawę w dniu 10 grudnia 2013 r. i uzupełniał ustnie swoją opinię odpowiadając na pytania pełnomocnika powoda (k. 90-91 akt). Po przesłuchaniu biegłego Sąd oddalił wnioski dowodowe w przedmiocie opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa i psychologa, zlecając wydanie opinii przez biegłego z zakresu neurologii. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy nie odniósł się do kwestii oddalenia wyżej wskazanych wniosków dowodowych i nie wskazał przyczyn braku rozstrzygnięcia wniosku o opinię biegłego

stomatologa, co niewątpliwie jest usterką tego uzasadnienia, jednakże jak już wyżej wskazano nie uniemożliwiająca kontrolę instancyjną, jak i niemającą wpływu na treść wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nieuwzględnienie wniosków powoda o przeprowadzenie dowodów z opinii tych biegłych było zasadne. Zlecenie wydania opinii biegłemu z zakresu pielęgniarstwa byłoby całkowicie zbędne, skoro na wszystkie okoliczności związane z opieką nad powodem wypowiedział się biegły R. L. i to zarówno w opinii pisemnej, jak i ustnej, gdzie udzielał odpowiedzi na pytania pełnomocnika powoda dotyczące właśnie tej kwestii. Zbędne również byłoby dopuszczenie dowodu z opinii biegłego stomatologa, skoro fakt utraty przez powoda w przedmiotowym pięciu zębów był bezsporny, i który to fakt został przyjęty przez Sąd Okręgowy jako element stanu faktycznego (vide k. 149 akt). Także brak było podstaw do prowadzenia dowodu z kolejnej opinii, tj. biegłego psychologa. Należy podkreślić, że po pierwsze - dowodzenie jest czynnością myślową, której celem jest wykazanie prawdziwości lub nieprawdziwości określonych twierdzeń, po drugie - zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, przy czym istotność ta winna wynikać z przedmiotu postępowania i wiązać się z twierdzeniami faktycznymi stron, powoływane fakty powinny mieć znaczenie prawne, a istotność faktu w ostatecznym wyniku oceniana jest przez sąd z punktu widzenia prawa materialnego, po trzecie - zgodnie z art. 278 k.p.c. dowód z opinii biegłych należy przeprowadzić w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych, a o tym, czy do rozstrzygnięcia sprawy niezbędne są takie wiadomości specjalne, decyduje sąd (por. Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz pod red. T. Erecińskiego, wyd. 4). W niniejszej sprawie w istocie brak było konkretnych twierdzeń, które miałyby być zweryfikowane za pomocą opinii tych biegłych, określenie procentowego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wybiciem zębów z punktu widzenia art. 445 §1 k.c. w świetle całokształtu okoliczności sprawy nie ma decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia (o czym również niżej), a stwierdzenie, przy braku innych twierdzeń powoda, że stan, w jakim znalazł się powód po wypadku, obrażenia kręgow, założenia wyciągu na czaszkę mógl źle wpływać na psychikę powoda, mógl on obawiać się o swoje zdrowie i szanse na odzyskanie pełnej sprawności - nie wymaga raczej wiadomości specjalnych, gdyż jest raczej typową reakcją w takiej sytuacji. Zarzuty apelacji naruszenia przepisów art. 227 i art. 278 k.p.c. nie są zasadne.

Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 445 §1 k.c. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie wszystkie argumenty podniesione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy w sposób obszerny wskazał wszystkie okoliczności, jakie wziął pod uwagę ustalając wysokość zasądzonego świadczenia, w tym otrzymane już przez powoda kwoty tytułem zadośćuczynienia. Fakt, że nie ustalił odrębnie wysokości uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wybiciem zębów, nie ma istotnego znaczenia dla oceny rozstrzygnięcia, gdyż „kwotę odpowiednią” w rozumieniu art. 445 §1 k.c. nie ustala się w wyniku iloczynu tego uszczerbku i jakiejś stałej kwoty za 1% uszczerbku; zadośćuczynienie pieniężne przyznawane na podstawie art. 445 §1 k.c. ma rekompensować powodowi ogólną krzywdę, jaką doznał wskutek czynu niedozwolonego, która obejmuje zarówno cierpienia fizyczne jak i psychiczne. Jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Należy podkreślić, że art. 445 k.c. pozostawia swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia; określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji; korygowanie przez sąd drugiej instancji wysokości zasądzonego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Taka sytuacja nie ma miejsca w niniejszej sprawie. Przyznana przez Sąd Okręgowy kwota zadośćuczynienia w żadnym wypadku nie jest kwotą rażąco niską.

Apelacja nie zawiera żadnych zarzutów związanych z zaskarżeniem rozstrzygnięć o kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji, nie sposób zatem odnieść się do apelacji w tej części.

Z wyżej omówionych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. Na zasądzoną kwotę 1800 zł składa się wynagrodzenie pełnomocnika strony przeciwnej wynikające z przepisów §6 pkt.5 i §12 ust.1 pkt 2) rozp. Min. Spr. z

28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.